

Góralu czy Ci nie żal.....!!

Dominik Kościelniak



... - bo nam - tak! -

To określenie oddaje odczucia społeczności naszej szkoły w sytuacji, gdy odchodzi dobry piłkarsko i powszechnie lubiany uczeń, którego rozwój i postępy sportowe mieliśmy okazję obserwowania od pierwszego dnia nauki w Gimnazjum – do jego ukończenia w 2011 roku.

Dominik Kościelniak – bo o nim mowa stanął wtedy przed bardzo trudnym zadaniem, zmiana szkoły, klubu, warunków życia w wielkim mieście (w internacie) – są to dla wielu ogromne bariery do pokonania.

Dominik wyszedł z tego jednak wspaniale. Awanse do kadr wojewódzkiej, narodowej rocznika 1995, stały postęp w umiejętnościach piłkarskich doprowadziły do tego, że w klubie zaczął występować w starszych kategoriach juniorskich, a debiut w Młodej Ekstraklasie to tylko kwestia czasu. Wszyscy w szkole pamiętają jego wspaniałe zwycięstwa w biegach przełajowych świadczące o ogromnym potencjale wydolnościowym.

**Życzymy mu dalszych sukcesów w karierze licząc,
że pobyt w naszej szkole będzie również przez niego dobrze wspominany.**